

656 milionów podpisów

Krótki i lakoniczny jest komunikat Światowej Rady Pokoju: pod apelem wiedeńskim przeciwko przygotowaniu wojny atomowej, o zakaz i zniszczenie zapasów broni masowej zagłady złożono do 6 sierpnia — dnia dziesiątej rocznicy napaści atomowej na Hiroszimę — blisko 656 milionów podpisów. Lakoniczny to komunikat, ale także wielka jest wymowa tych cyfr! Kryją się za nimi wyteżone, nieustraszone wyzyski olbrzymiej armii bojowników pokoju, którzy we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej, pukając od drzwi do drzwi, zdobyli dla tej sprawy miliony nowych serc i umysłów.

656 milionów podpisów! To 656 milionów ludzi mówiących zdecydowanie „nie” tym wszystkim, którzy pragnęliby przekształcić nasze miasta w atomową pustynię. To 656 milionów przedstawicieli różnych zawodów, różnych warstw społecznych wszystkich krajów świata. Są wśród nich chłopcy i robotnicy, są uczeni światowej sławy, działacze kultury i sztuki. Są duchowni wszystkich wyznań — księża katolickie, pastory protestanccy i tybetańscy lamowie, są mahometanie i buddysty. Są nawet koronowane głowy, jak belgijska Królowa Elżbieta i są miliony analfabetów, którym kolonialny ucisk odebrał prawo do nauki, lecz nie zdołał odebrać prężności woli życia. I tak mieszkający wioskami afrykańskimi składają pod apelem odciski palców lub wycinają znaki na specjalnych kartkach, które obrońcy pokoju przenoszą od domu do domu, przekazując przy pomocy bicia w bęben wieść o apelu wiedeńskim.

656 milionów podpisów — tj. o 173 miliony więcej niż złożono pod apelem sztokholmskim. Wówczas — wola tych niespełna 500 milionów, a jednocześnie złamanie monopolu atomowego USA powstrzymały wojnę atomową od zastosowania tej broni. Choć udawali, że nie słyszeli głosu opinii publicznej — nie odważyli się jednak zlekceważyć woli narodów. I właśnie dzięki woli tych 500 milionów nie zostały realizowane plany zrzucenia bomby atomowej na Koreę i na Wietnam.

Ten doniosły, ten, nie wahajmy się powiedzieć historyczny fakt dowiódł raz jeszcze, że minęły już czasy, gdy awanturnicy wojenni mogli narzucać swą wolę całej ludzkości. W apelu Światowej Rady Pokoju czytamy: „Występujemy przeciwko tym, którzy przygotowują wojnę atomową. Żądamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego przystąpienia jej produkcji”.

Od stycznia do sierpnia dzieli nas zaledwie 7 miesięcy — a już na koncie bojowników pokoju figuruje imponująca cyfra 656 milionów podpisów. Wśród nich znajdują się miliony podpisów obywateli Polski. Ludowie, którzy w ten sposób raz jeszcze zadokumentowali to, co dokumentują codziennie swą pracą, swą postawą, swym udziałem w walce o pokój i odprężenie międzynarodowe. Ktokolwiek, w państwowym dniu Festiwalu, w rocznicę Hiroszimy był na odbudowanym ze zgliszcz

Starym Mieście — ten widział i czuł naszą ścisłą łączność ze wszystkimi, którzy niezłomnie walczą przeciwko broni masowej zagłady, którzy pragną, by nigdy, żadne miasto nie cierpiało tak jak Hiroszima. Jakże głęboko rozumiemy to my, Polacy, którzy na gruzach zniszczeń wojennych budujemy nowy gmach pokoju.

Zaledwie 7 miesięcy upłynęło od styczniowej sesji Światowej Rady Pokoju, a jakże gruntownie zmieniła się sytuacja! Jak wiele zostało dokonane na drodze wiodącej do dalszego związania napięcia w stosunkach międzynarodowych i likwidacji zimnej wojny. Jakże mocno daje się odczuć nowa atmosfera — atmosfera Genewy! Atmosfera Genewy, którą zrodziły zarówno krzepnięcie rezultaty konferencji szefów rządów, jak i obecne prace genewskiej konferencji naukowców w sprawie pokojowego użycia energii atomowej. Naukowcy wszystkich krajów zgromadzeni w Genewie pokazują całemu światu ten drugi — ten właściwy aspekt energii atomowej. Prace badawcze ludzi nauki Wschodu i Zachodu odkrywają przed ludzkością dech zapierającą, wspaniałą perspektywę rozwoju i dobrobytu, gdy energia atomowa wprężnięta zostanie w służbę człowieka. Gdy rozczepienie atomu służyć będzie sprawie życia, a nie sprawie śmierci.

Te perspektywy stały się obecnie bliższe niż dawniej. Przybliżyły je znacznie nowe propozycje radzieckie w sprawie rozbrojenia. Na konferencji genewskiej szefów rządów wysunięto z różnych stron różne sugestie w sprawie rozbrojenia; uzgodniono, że sugestie te będą przedmiotem obrad Podkomisji Rozbrojenia ONZ, która wznawia obrady w dniu 29 września. Fakt, że wszystkie te propozycje rozważa się w duchu rzeczowej dyskusji, że widac w nich wolę osiągnięcia porozumienia — napawa nadzieją. Jest oczywiste, że jeżeli wola ta trwać będzie nadal — Podkomisja Rozbrojenia ONZ zdolna będzie przybliżyć rozwiązanie tego zagadnienia o dalszy krok naprzód. Życzą sobie tego narody wszystkich krajów świata.

Jeżeli chodzi o Związek Radziecki, to czyni on wszystko, by pogłębić odprężenie międzynarodowe i klimat zaufania. Ostatnia decyzja w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR o 640 tysięcy — jest tego dobitnym dowodem.

Tego właśnie klimatu zaufania a nie zimnej wojny, współpracy w pokojowym wykorzystaniu atomu a nie atomowych pogroźek — domagają się ludzie na całym świecie, w imię tego składają oni swe podpisy. Podpisy ludzi, którzy chcą żyć a nie umierać, i którzy tę swoją wolę życia nie wahają się przypieczętować własnym podpisem, choć w wielu krajach grożą za to surowe represje.

W naszych nowych, napawających otuchą czasach wola narodów coraz wyraźniej wyściska swą piętno na biegu wydarzeń. Te setki milionów podpisów — to ważki czynnik, wpływający na pogłębienie tego, co zwykliśmy już nazywać „duchem Genewy”.

Energia atomowa jest już szeroko stosowana w wielu dziedzinach nauki i gospodarki

Referat uczonych polskich — Wielkie osiągnięcia w zakresie budowy reaktorów — Projekt zwołania następnej konferencji atomowej

GENEWA (PAP). We wtorek wieczorem na posiedzeniu sekcji chemii, metalurgii i technologii docent Bronisław Buras wygłosił referat będący sprawozdaniem z przebiegu polskich badań w dziedzinie opracowania metod produkcji grafitu reaktorowego. Jest to praca zbiorowa prof. B. Rogi, dr A. Grossmana i in. Wykonano ją na zlecenie Polskiej Akademii Nauk.

Zadaniem pracy było dokonanie odpowiedniego doboru surowców i ich oczyszczanie, by otrzymać grafit wolny od boru. Niewielka nawet zawartość boru w moderatorze reaktora jest bardzo szkodliwa, gdyż wychwytywa neutrony hamując łańcuchowy proces rozszczepiania uranu. Dobre wyniki uzyskano stosując jako surowiec łatwo dostępną naftalen. Jako lepiszcza używano paku otrzymywanego ze starannie oczyszczonej smoły węglowej. Przez prozylizację, rozkład w wysokiej temperaturze naftalenu, otrzymano bardzo czysty koks zawierający znikomą ilość boru. Koks ten poddawano następnie grafityzacji w temperaturze wyższej niż zwykle stosowana w praktyce przemysłowej.

W dyskusji uczeni amerykański Mac Laurin przyznał, że Polska udało się rozwiązać pewne zagadnienia, które w Ameryce sprawiły trudność.

Referat w sprawie produkcji grafitu we Francji wygłosił Jules Gueron. Na zapytanie

dotyczące szczegółów produkcji Gueron odmówił wyjaśnień, zasłaniając się tajemnicą fabryczną. Był to odosobniony wypadek na konferencji, na której panuje atmosfera ujawniania wszystkich wiadomości.

GENEWA (PAP). Środowe posiedzenie sekcji chemii, metalurgii i technologii Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej poświęcone było problemom, których rozwiązanie jest konieczne w celu budowy energetycznych urządzeń atomowych. Budowa takich urządzeń w coraz szerszym stopniu wymaga metali o specjalnych właściwościach, a mianowicie chemicznie czystych, wyjątkowo trwałych, odpornych na korozję i wysokie temperatury.

Wygłoszone na konferencji referaty świadczą, że w szeregu krajów, zwłaszcza w ZSRR i USA, energia atomowa jest szeroko stosowana w wielu dziedzinach nauki i gospodarki. Problemy badań w dziedzinie energii atomowej i jej zastosowania nie są już własnością nielicznych uczonych. Energia atomowa wykracza poza mur laboratoryjny i instytucyjny naukowo-badawczy i obejmuje coraz szerzej życie naukowe i gospodarcze, wciągając w swą orbitę coraz więcej inżynierów, techników i innych specjalistów.

W Związku Radzieckim energia atomowa jest stosowana w wielu dziedzinach fizycznych i chemicznych, w procesach hutniczych, w energetyce, rol-

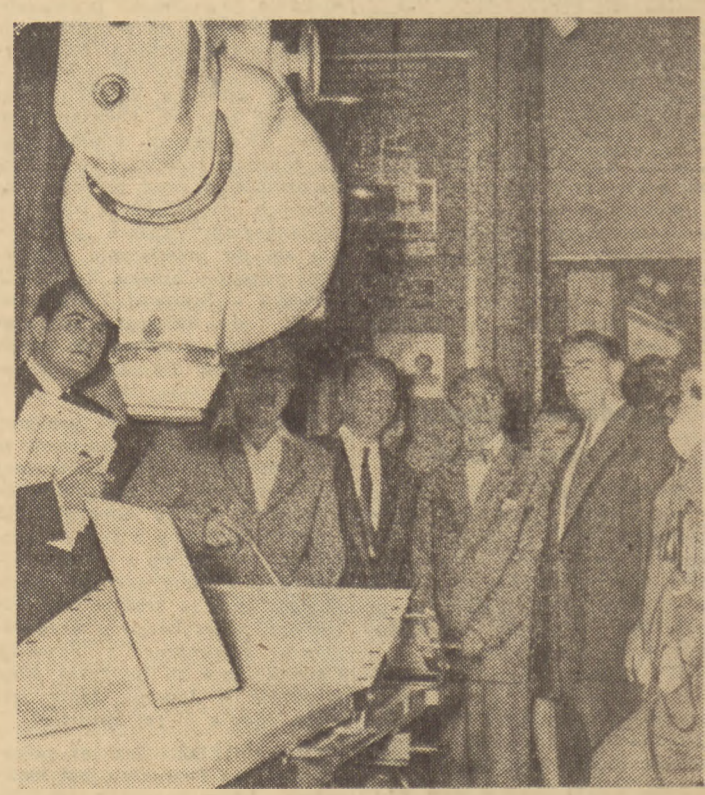
nictwie, medycynie itd. Należy podkreślić, że leczenie izotopami promieniotwórczymi stało się codzienną praktyką w wielu zakładach leczniczych ZSRR. Szerze klinik w różnych miastach Związku Radzieckiego dysponuje specjalną aparaturą dla leczenia różnych schorzeń izotopami promieniotwórczymi.

O przedsięwziętych w Związku Radzieckim środkach w celu ochrony zdrowia przed oddziaływaniem promieniowania jonizującego mówił w imieniu Akademii Nauk Medycyny ZSRR F. G. Krokow. Na podstawie referatu radzieckiego uczono A. N. Letawie-

Referat stwierdza, że wobec coraz szerszego stosowania energii atomowej do celów pokojowych, w Związku Radzieckim zwrócono szczególną uwagę na wodę do picia, czystość powietrza w dzielnicach miejskich i osiedlach robotniczych. Dla poszczególnych prac, podczas których następuje znaczniejsze oddziaływanie na ludzi promieniowania jonizującego, wprowadzono w ZSRR w trybie ustawodawczym specjalne ulgi w postaci dłuższych płatnych urlopów i skróconego dnia pracy. Tak np. przy pielęgnowaniu chorych metodą gamma-terapii dzień pracy w szpitalach został skrócony do 5 godzin z zachowaniem pełnej płacy.

Referat uczono radzieckiego wzbudził wśród delegatów konferencji wielkie zainteresowanie. F. G. Krokowa zasypało pytaniami. Stwierdzono, że w innych krajach ochrona przed skutkami promieniowania jonizującego nie jest stosowana na tak szeroką skalę, jak w Związku Radzieckim. Szczególnie interesowano się radzieckimi badaniami w dziedzinie wpływu promieniowania na system nerwowy. W związku z tym na być zorganizowane specjalne spotkanie radzieckich uczonych — delegatów na konferencję z uczonymi innych krajów, którzy pragną zapoznać się bliżej z radzieckim systemem ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie promieniowania jonizującego.

Na posiedzeniu sekcji fizyki i reaktorów kontynuowano rozpatrywanie tzw. przekrojów czynnych dla różnych materiałów. Przekrój czynny jest wiel-



Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld z wiceprzewodniczącym radzieckim na genewskiej wystawie ilustrującej zastosowanie energii atomowej do celów pokojowych. Foto Keystone

kością charakteryzującą prawdopodobieństwo danej reakcji jądrowej. Omawiane zagadnienia są bardzo specjalne, jednakże uczestnicy konferencji jednomyślnie uznali, że w dziedzinie fizyki i reaktorów za najbardziej sensacyjną część konferencji. Delegaci brytyjscy, radzieccy, amerykańscy i francuscy przedstawili wyniki 10-letnich badań przekrojów czynnych plutonu 239, uranu 235 i uranu 238. Prace te mają podstawowe znaczenie dla projektowania reaktorów.

Wykonano je niezależnie od siebie w różnych krajach. Były one dotąd odcinane najgłębszą tajemnicą z wyjątkiem niektórych wyników francuskich i norweskich, które zostały opublikowane. Kilka tygodni przed konferencją poszczególne państwa nadesłały otrzymane o siebie wyniki i obecnie można było je zestawiać.

GENEWA (PAP). Admirał Lewis L. Strauss, przewodniczący amerykańskiej komisji atomowej, zaskomunikował, że prezydent USA Eisenhower powołał delegację amerykańską

w ONZ, by zaproponowała odroczyć na dwa lub trzy lata kolejną międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

Przedstawiciele rozmaitych delegacji wypowiedzieli się pozytywnie o koncepcji zwołania następnej międzynarodowej konferencji.

NOWY JORK (PAP). W wydanym przez Kongres USA oficjalnym zbiorze dokumentów opublikowane zostało oświadczenie jednego z członków senatu republikanów — A. Wileya, który domaga się „zależności łączności pomiędzy radzieckimi i amerykańskimi uczonymi studiującymi zagadnienia wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych”.

„W obecnych stosunkach międzynarodowych” stwierdza dalej Wilew — istnieje niewiele dziedzin, które byłyby równie obiecujące i dawałyby wielką możliwość osiągnięcia natychmiastowego i długotrwałego dobra w przyszłości, powołania w stosunkach pomiędzy Wschodem a Zachodem — niż pokojowe wykorzystanie energii jądrowej.

Posiedzenie Rady ŚFMD

17 bm., w drugim dniu obrad Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zakończona została dyskusja nad sprawozdaniem złożonym w dniu poprzednim przez Bruno Berniniego w imieniu Komitetu Wykonawczego ŚFMD.

W dyskusji zabierało głos kilkudziesięciu członków Rady i obserwatorów reprezentujących organizacje międzynarodowe, jak Międzynarodowy Związek Studentów i Miedz-

narodowa Służba Cywilna oraz krajowe i lokalne organizacje młodzieży ze wszystkich części świata. Uczestnicy dyskusji wyrażali w imieniu młodzieży swych krajów i delegacji przybyłych na Festiwal gorące podziękowania młodzieży polskiej oraz mieszkańcom Warszawy za serdeczność i gościnność, z jaką podejmowali ich uczestnicy tego wielkiego spotkania przyjaźni.

(Dokończenie na str. 2)

Święto niepodległości Indonezji

17 bm. w sali Zw. Zaw. Naukowiecstwa Polskiego w Warszawie odbyła się w okazji 10 rocznicy ogłoszenia niepodległości Indonezji akademii, zorganizowana przez delegację młodzieży tego kraju na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie.

W czasie akademii zastępcą przewodniczącą Rady Pa-

ństwa W. Barcikowski przekazał młodzieży indonezyjskiej gorące i serdeczne pozdrowienia dla narodu Indonezji od narodu polskiego.

Wyraży solidarności i serdeczne pozdrowienia przekazał młodzieży indonezyjskiej przedstawiciel ŚFMD, ZG ZMP i przedstawiciele poszczególnych delegacji.

Pałac Młodzieży rozporządza około 60 pracownikami, należącymi do siedmiu działów, m. in. nauki, techniki, kultury fizycznej, imprez i pracy masowej.

Największym powodzeniem, jak wynika z dotychczasowych zapisów, cieszy się pracownia filmowa, sekcja żywego słowa i teatru, sekcja szermierki, boks i modelarstwa lotniczego.

Do pałacowych atrakcji należy dobrze wyposażona pracownia lotnicza, gdzie oprócz modelarstwa młodzież poznawanie będzie tajniki pilotażu oraz — pracownia morska — zapoznała we wszelkie urządzenia służące do nawigacji.

W żadnym Młodzieżowym Domu Kultury w całej Polsce nie spotkamy tak dobrze wyposażonych pracowni i takiej (przebiegała warsztat) i drukarskiej.

Obok — wypożyczalnia sprzętu sportowego, turystycznego i świetlicowego. Korzystać z niej będą warszawskie ogniska harcerskie.

Gabinet, w którym mieści się pracownia miłośników historii stolicy, kilka świetlic, przeznaczonych wyłącznie na rozrybek, wspaniały basen, sala gimnastyczna, czytelnia dla najmłodszych i dla dzieci starszych — dopełniają całości obrazu Pałacu. Można tu zorganizować zajęcia jednocześnie dla 4 tys. dzieci.

Około 30 tys. małych warszawiaków z całego miasta obejmą comiesięczne imprezy masowe jak: zabawy, konkursy, wystawy, organizowane w Pałacu. 6 tys. dzieci zreszta kluby i kółka zainteresowań.

Dotychczas na stałach bytalców Pałacu zapisano się już ponad 2.500 uczniów i uczennic stuletnich szkół. Dalsze zapisy zostaną umieszczone od dnia 29 bm.

Kilka tysięcy turystów z zagranicy zwiedzi w tym roku ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezes zarządu radzieckiego biura podróży „Inturist” — W. Ankudinow udzielił przedstawicielom tygodnika „Nowe Czasy” wywiadu w sprawie działalności na celu rozszerzenia współpracy z biurami obsługi turystycznej w innych krajach.

W wyniku zawarcia szeregu

umów z biurami zagranicznymi — oświadczył W. Ankudinow — w roku 1955 do końca sezonu turystycznego, tj. do listopada Związek Radziecki odwiedzi kilka tysięcy turystów z USA, Francji, Anglii, Szwecji, Polski, NRD, NRE, Norwegii, Finlandii, Belgii i innych państw. Z biurami zagranicznymi prowadzone są również

rozmowy dotyczące zwiększenia ruchu turystycznego w roku 1956.

W chwili obecnej ZSRR zwiedzają turyści ze Szwecji i Anglii.

W końcu sierpnia statek polski „Batory” zabierze z Hawru do Leningradu około 800 turystów francuskich.

Szybko sprzątać zboże z pól — nie zwlekać z omłotami

LUBLIN. 17 bm. zameldowały o całkowitym zakończeniu koszenia zbóż wszystkie gospodarstwa należące do zespołów PGR: Józefów, Kock, Międzyrzec i Niemce, a w pozostałych zespołach zjednoczenia Lublin-Połnoc koszenia jest już na ukończeniu.

Jednocześnie zespoły: Urszulin i Sosnowica Polna pierwsze w tym zjednoczeniu zameldowały o pełnym wykonaniu rocznego planu dostaw zbóż konsumcyjnych. Dały one państwu ponad 236 ton ziarna.

W zjednoczeniu Lublin-Połnoc wykonano już również plan zasiewu poplonów. Lublinem, kapusią pastewną i słonecznikiem obsiano 1.450 ha.

Słabsze natomiast przebiegała żniwa i siew poplonów oraz omłoty w zjednoczeniu PGR Lublin-Południe. Dotychczas wykonano tam niewiele więcej niż połowę tych prac.

SZCZECIN. Produkcję w woj. szczecińskim kombajner Adam Korzeniowski z zespołu PGR Witnica zebrał do 12 bm. zboże z 218 ha, wykonując i przekraczając tym samym przewidzianą na kombajn „S-4” normę roczną. Jego uczeń — Jan Adamczyk w tym samym dniu zakończył swoją maszyną zbiór 197-ego hektara zboża.

WROCŁAW. We współwładnictwie kombajnerów, pracujących w PGR-ach Dolnego Śląska, przoduje dotychczas Skibinski z zespołu Chobienia, który zebrał swym kombajnem zboże z przeszło 200 ha. Dwaj in-

ni przodujący w tym województwie kombajnerzy z zespołu Lubin — Kubaski i Kulewski mają na swym koncie po 150 ha zebranego zboża.

KRAKÓW. Dzięki lepszej niż w początku sierpnia pogodzie, jaka od kilku dni utrzymuje się w niektórych rejonach woj. krakowskiego, znacznie wzrosło tempo prac żniwnych. Dzięki temu wzrósł poważnie obszar skoszonego zła, a w powiatach: Miechów, Dąbrowa Tarnowska, Tarnów i Oświęcim koszenie tego zboża zostało ukończone.

Słabsze jest tempo prac żniwnych w powiatach południowych. Na skutek niedawnej powodzi w pow. Limanowa i Nowy Targ żniwa rozpoczęło ze znacznym opóźnieniem.

Choć w wielu powiatach woj. krakowskiego duża część zboża została już skoszona, w dalszym ciągu znajduje się ono na polu.

BYDGOSZCZ. 642 młodzieżowe ekipy żniwne, liczące ponad 10 tys. dziewcząt i chłopów, wyjechały z miast woj. bydgoskiego do pomocy przy żniwach PGR-om, spółdzielniom, produkcyjnym i gospodarskim indywidualnym. Z samego Torunia wjechało 98 żniwnych grup młodzieżowych.

WROCŁAW (kor. wł.). W wielu zespołach PGR na Dolnym Śląsku, a także w niektórych spółdzielniach produkcyjnych rozpoczęło już siewy rze-

paku ozimego. Sieja między innymi zespoły Milicz, Posenno, Stronie i Stradomla.

(1)

ZBOŻE DLA PAŃSTWA

BIAŁYSTOK (kor. wł.). Przeciwnie niż w poprzednim roku, do magazynów GS w ciągu ostatnich trzech dni wnoszą w woj. białostockim 2.500 ton. Najlepiej przebiega skup zboża w pow. kolneńskim, który w ubiegłym roku jako jeden z pierwszych w kraju był zwolniony od miarek i odsypów młynskich. Do 13 bm. włączając powiat kolneński wykonał sierpniowy plan skupu prawie w 40 proc. 16 bm. gromada Bańka w tym powiecie zameldowała o całkowitym wykonaniu rocznego planu dostaw zboża.

Dobrze też przebiega planowy skup w pow. grajewskim, w którym było ponad 20 zbiorów chłopskich zbóż. Chłopi z gromady Konarzycze, pow. Łomża, w dniu 16 bm. dostarczyli zbiorowo do punktu skupu ponad 54 tony zboża. Gromada Drogoszewo (pow. Łomża) do dn. 16 bm. wykonała roczny plan skupu zboża prawie w 80 proc. Chłopi z tej gromady zobowiązali się wykonać całkowite dostawy do dnia 20 bm., wzywając jednocześnie do współwładnictwa — wszystkie gromady w powiecie. Kulawy usiłują tu i ówdzie sabotować obowiązkowe dostawy, jednak wobec zdecydowanej postawy pracujących chłopów, na ogół rezygnują z oporu i dostawiają zboże, bojąc się izolacji od reszty wsi.

(hm)

DZIECI PRZYSZŁY DO PAŁACU

„Sala bajek”. Uchylamy ostrożnie drzwi. W pomieszczeniu o bajecznie kolorowych ścianach i suficie, na ogromnym materacu siedzi gromadka dziewczyn. Czy bajka opowiadana przez „urok” w czerwonej sukni jest ciekawa? Wystarczy spojrzeć na dziecięce buzie, by znaleźć odpowiedź na to pytanie.

W łóźnie jak lustro sali zabaw znajdują się chłopcy. Jest tu gdzie biegać a to najważniejsze.

„Królestwo lalek” — taką nazwę nosi jedno z pomieszczeń pałacowych, gdzie oprócz pięknie umebrowanych pokojów dla dzieci znajduje się du-

żo atrakcyjnych, estetycznie wykonanych zabawek.

Młodzieżowy Pałac Kultury nie prowadzi jeszcze systematycznej, codziennej pracy. Gości teraz dzieci z warszawskich półkolonii. Codziennie przychodzi tu inna grupa, by pod opieką tutajszych instruktorów spędzić przyjemnie kilka godzin na oglądaniu Pałacu i zabawie.

Dopiero 15 września zapelnia się pracownia. Mały biurody obejmą w posiadanie piękny ogród zimowy, filmowcy — amatorski będą „kreślić” filmy z życia Pałacu, które potem można będzie obejrzeć w specjalnej salce projekcyjnej.



